



ANDRZEJ DOMAŃSKI

Zapomniane źródła i inspiracje psychologii tłumu

Forgotten Sources and Inspirations of Crowd Psychology

ABSTRACT: The objective of this article is to show the forgotten sources and inspirations of crowd psychology, developed within collective psychology starting from late 1880s. This publication discusses the influence of literary visions of the crowd in the first books of the concerned field of study (Sighele 1891, Fournal 1892, Le Bon 1895), where the crowd, in an analogical sense like in its epic picture, is characterized by: fierceness and impulsiveness, pressure of the group on a group member, dominance of women, different states of consciousness (alcohol) and contribution of the people from dregs of society. The thesis of Hippolyte Taine, focused on the French Revolution, was of key importance to the development of crowd psychology. Therein can be found nearly all the theses characteristic of crowd psychology. Another pillar of discipline comprised observations of animal communities conducted by Alfred V. Espinas. Apart from that, the authors of pioneering discourses of collective psychology, in the face of deficit of scientific analyses of crowds, referred to better explored study areas such as psychic epidemics, epidemics of murders and suicides, moral plague, infectious insanity, hypnosis, collective suggestion, insanity of two (*folie à deux*) and developed herein theory of suggestion and imitation transferring the conclusions formulated here to the ground of crowd issues.

KEY WORDS: crowd • crowd psychology • collective psychology • collective behavior

Typowy wykład problematyki tłumów, jeżeli uwzględnić syntetyczne podręcznikowe i encyklopedyczne opracowania oraz publikacje socjologii zachowań zbiorowych (*collective behavior*) i ruchów społecznych, rozpoczyna się od prezentacji *Psychologii tłumu* Gustawa Le Bona z 1895 roku¹. Praktyka ta, łącznie z określeniem francuskiego badacza mianem twórcy lub ojca psychologii tłumów, sugeruje, iż książka ta jest rezultatem nagłego olśnienia autora, który tworzył w intelektualnej próżni².

¹ G. Le Bon, *Psychologia tłumu*, przeł. B. Kaprocki, Warszawa 1986. Jedynie sporadycznie tego typu opracowania wskazują na pewną rolę S. Sighelego, Ch. Mackay czy J. Hacker w rozwoju tych badań tłumów, jednak bez szerszego omawiania wkładu tych badaczy.

² Powyższe wrażenie może dodatkowo wzmacniać brak przypisów w książce Gustawa Le Bona.

Stanowisko podkreślające rolę Gustawa Le Bona w rozwoju badań tłumów, pomija wciąż mało spopularyzowane ustalenia historyków myśli społecznej, którzy wskazują na rozwojowy sposób kształtowania się idei tłumy, poprzez ukazanie szeregu publikacji, które poprzedziły słynną książkę francuskiego badacza. Są to dwa rodzaje publikacji. Pierwsze z nich można zaliczyć do nowo rozwijanej psychologii tłumów określanej także psychologią zbiorową³ (Enrico Ferri – 1884), Giuseppe Alberto Pugliese – 1887, Giuseppe Sergi – 1889, Gabriel Tarde – 1890, Cesare Lombroso i Rodolfo Laschi – 1890, Scipio Sighele – 1891, Henry Fournal – 1892, Gustaw Le Bon – 1895, Pasquale Rossi – 1889)⁴. Drugie – to szereg wcześniejszych publikacji, które inspirowały autorów pierwszych prac zaliczanych do psychologii zbiorowej. Te ostatnie stanowią główny przedmiot zainteresowania niniejszego opracowania. Okazuje się, bowiem, że nawet w znacznym stopniu uproszczona rekonstrukcja źródeł idei tłumów, ograniczona do prac XIX wiecznych autorów⁵, powinna uwzględnić literackie interpretacje tłumów oraz poświęcone temu zagadnieniu publikacje Hipolita Taine’a, Justusa F. Heckera, Alfreda V. Espinasa, Charlesa Mackay’a i szeregu innych autorów, których badania w innych obszarach, takich jak epidemie psychiczne, naśladownictwo, sugestia czy hipnoza przyczyniły się do rozwoju dyscypliny określanej mianem psychologii tłumów.

1.0. Literackie interpretacje tłumów

Znaczący przełom we współczesnej rekonstrukcji początków psychologii tłumów dokonał się wraz z publikacją rozprawy doktorskiej Susann Barrows *Distorting Mirrors. Visions of Crowd in Late Nineteenth – Century France* (1981). Książka ta, na stu sześćdziesięciu stronach, prezentuje przedlebonowskie interpretacje tłumów, zrywając tym samym z typowymi dla współczesnych podręczników socjologii ogólnej, socjologii zachowań zbiorowych uproszczeniami dotyczącymi początków naukowego badania tłumy. Autorka dostrzega oddziaływanie literackich opisów tłumów na

³ E. Ferri, *I nuovi orizzonti del diritto e della procedura penale*, Bologna 1884. Autor postuluje powołanie nowej dyscypliny o nazwie psychologia zbiorowa, zaś S. Sighele, psychologię tłumów traktował jako jeden z obszarów badawczych psychologii zbiorowej np. S. Sighele, *Tłum zbrodniczy. Szkic z psychologii zbiorowej*, Warszawa 1895, s. 23.

⁴ P. Rossi, *L'animo della folla*, Cosenza 1889. Odwołania do pozostałych prac znajdują się na kolejnych stronach.

⁵ Ze względu na ograniczony zakres publikacji, pominięte zostaną wcześniejsze interpretacje tłumów zaprezentowane między innymi w: J. S. McClelland, *The Crowd and the Mob. From Palato to Canetti*, London 1989. Z tego samego powodu, przestaną jedynie na wymienieniu prac bezpośrednio inicjujących psychologię tłumy, bez ich omawiania.

pierwsze próby naukowego wyjaśnienia tego zjawiska. Badaczka poświęciła, jeden z rozdziałów swej pracy, omówieniu problematyki tłumów w powieści Emila Zoli *Germinal* (1885), wskazując na jej wpływ na prace G. Tardego (1886 i 1890), S. Sighelego (1891) i H. Fournala (1892). Susann Barrows zaakcentowała znaczenie powieści Emila Zoli, poprzestając na wymienieniu nazwisk innych pisarzy podejmujących zagadnienie tłumów. Omawiając książkę H. Fournala (1892) stwierdza: „[...] z Micheleta, Zoli, Flauberta, Taine’a, Hugo i Maxime Du Camp zbierali historyczne i fikcyjne przykłady, by zilustrować „obłęd” masowego zachowania”⁶. W odniesieniu zaś do pracy Sighele (1891) pisze jedynie, że: „[...] wykorzystywał współczesne fikcyjne obrazy tłumów”⁷. Sugestię S. Barrows, co do literackich inspiracji wczesnej psychologii tłumów, podjął i rozwinął holenderski badacz Jaap Von Ginneken, wygłaszając w 1985 roku odczyt: *Rebellious mobs in nineteenth century European fiction*⁸. W opublikowanej w 1992 roku rozprawie doktorskiej: *Crowds, Psychology and Politics, 1871–1899*, Jaap Von Ginneken stwierdza, że wydarzenia z udziałem tłumów i motłochu w XIX wieku zaczęły odgrywać kluczową rolę w opowiadaniach, nowelach i sztukach teatralnych⁹. Na dowód tego badacz zamieszcza listę autorów i tytułów publikowanych na przestrzeni lat 1818–1895, w których można odnaleźć odniesienia do problematyki tłumów. Wymienia następujące nazwiska i tytuły: Walter Scott (*Więzienie w Edynburgu*, 1818), Aleksandro Manzoni (*Promessi Sposi*, 1825/27), Victor Hugo (*Katedra Marii Panny w Paryżu*, 1831 oraz *Nędznicy*, 1862), Charlotte Brontë [*Shirley* (1849)], Henryk Conscience [*Jacob von Artevalde* (1849)], Aleksandre Dumas (*Anioł Pitou*, 1851), Stendhal (*Lucien Leuwen*, 1855), Charles Dickens (*Opowieść o dwóch miastach*, 1859), Gustave Flaubert (*Salambo*, 1862 i *L’Education Sentimentale* 1869), Lew Tołstoj (*Wojna i pokój*, 1865), George Eliot (*Felix Holt*, 1866), Giovanni Verga (*Libertá*, 1882 i *Mastro Don Gesualdo*, 1888), Guy de Maupassant (*L’Horrible*, 1884), Emil Zola (*Germinal*, 1885), Garther Hauptmann (*Die Weber*, 1893), Louis Couperus (*Majestyty*, 1893), Artur Schnitzler (*Der Grüne Kakadu*, 1899)¹⁰. We wspomnianej publikacji nie znajdziemy jednak szerszego omówienia literackiej wizji tłumów, gdyż autor poprzestaje na stwierdzeniu: „[...] większość tych fikcyjnych opracowań była dramatyzacją historycznych wydarzeń.

⁶ S. Barrows, *Distorting Mirrors. Vision of Crowd in Late Nineteenth-Century France*, New Haven 1981, s. 133.

⁷ *Ibidem*, s. 126.

⁸ J. Van Ginneken, *Crowds, Psychology, and Politics, 1871–1899*, Amsterdam 1989, s. 18.

⁹ *Ibidem*, s. 7.

¹⁰ *Ibidem*, s. 7–8. W przypadku braku przekładu tytuły zostały przytoczone w oryginalnym brzmieniu, z uwzględnieniem daty pierwszego wydania.

Zawierały one zarówno pośrednie, jak i bezpośrednie obserwacje zachowań tłumu, które poprzedzały wyłanianie się teorii tłumu jako takiej [...]”¹¹. Dopiero pierwszy rozdział książki tego autora z 2007 roku, zawiera szerszą analizę literackich źródeł psychologii tłumów¹². Badacz objął analizą dwadzieścia jeden prac szesnastu autorów, oryginalnie publikowanych w kilku językach: francuskim, włoskim, duńskim, niemieckim, niderlandzkim i rosyjskim. Twórcy ci reprezentowali romantyzm, realizm i naturalizm¹³. Pisarze zamieszczali sceny z udziałem tłumów w odpowiedzi na społeczne zainteresowanie tym tematem. Czytelnicy, reprezentujący klasę średnią lub wyższą, byli zaniepokojeni dramatycznymi wydarzeniami z udziałem niższych warstw społecznych, dlatego zagadnienie tłumu (*mob*) stanowiło poczytny, intrygujący temat. Japp Von Ginneken wskazuje, że literacka wizja tłumów, dojrzewała stopniowo, gdyż pisarze korzystali z interpretacji poprzedników, wzbogacając przekaz o nowe elementy.

Należy pamiętać, że na przestrzeni lat objętych analizą Von Ginnekena, począwszy od 1875 do 1893 roku, wydawane były kolejne tomy dzieła Hipolita Taine’a *Les Origines de la France contemporaine*. Książka Taine’a w swym ideowym przesłaniu nie była do zaakceptowania dla spadkobierców Rewolucji Francuskiej, jednak zawarte w niej opisy tłumów, ze względu na odwoływanie się do psychologii i nauk medycznych, zyskiwały status autorytatywnego źródła informacji o zachowaniach tłumu, oddziałując na literackie opisy tego zjawiska. Najlepszym przykładem jest *Germinal* Emila Zoli. Francuski pisarz tytułując się pokornym uczniem Taine’a, bazował na opisach tłumów zawartych w pracy mistrza. Jednocześnie jako republikanin dystansował się od zawartej w rozprawie interpretacji, gdyż, w jego ocenie została ona przedstawiona w burżuazyjnej tonacji, bez uwzględnienia idei humanitaryzmu¹⁴. O ile poprzednicy Zoli skupiali się na kreśleniu „bestialskiej” natury tłumu, o tyle autor *Germinal*, nie odrzucając takiej interpretacji, wskazywał, że akty przemocy towarzyszące tłumom były: „[...] dziką, lecz zrozumiałą reakcją na nieludzki, faktycznie niemoralny system”¹⁵. Dla przykładu kulminacyjna scena noweli, kastracja ciała Maigrata, nie została przedstawiona jako irracjonalny akt przemocy, lecz jako

¹¹ J. Van Ginneken, *Crowds, Psychology...*, *op.cit.*, s. 8.

¹² *Ibidem*, *Mass Movements in Darwinist, Freudian and Marxist Perspective: Trotter, Freud and Reich on War, Revolution and Reaction 1900–1933*, Amsterdam 2007.

¹³ Badacz w książce z 2007 roku dodał następujące utwory literackie: Henryk Conscience, *Lew z Flandrii* (1838); Louis Marie-Anne Couperus, *Wereldvrede* (1895); Guy de Maupassant, *Sur leau* (1888); Charles Dickens, *Barnaba Rudge* (1841); Emil Zola, *Kłęska* (1892).

¹⁴ S. Barrows, *Distorting Mirrors*, *op.cit.*, s. 95.

¹⁵ *Ibidem*, s. 107.

czyn wyrastający z długotrwałych nadużyć seksualnych sprzedawcy wobec kobiet zaangażowanych w ten odwet. Pisarzem o podobnej wrażliwości na kwestie społeczne był Wiktor Hugo, który, mimo iż zazwyczaj posługiwał się pojęciem „lud”, korzystał także z terminu „tłum”¹⁶. Obaj literaci, mimo swej przychylności wobec niższych warstw społecznych, posługiwali się pojęciem tłumu (utożsamianym z plebsem), gdyż wierzyli w istnienie określonych praw tłumu. Literacki obraz tłumu (*mob*) może być zrekonstruowany w oparciu dwa główne o jego wymiary: skład i cechy tłumu.

1.1. Skład tłumu

Dominacja kobiet. Analiza Von Ginnekena ujawnia, że charakterystyczne dla europejskiej psychologii zbiorowej akcentowanie roli kobiet w tłumie, poprzedzone zostało podobnymi literackimi interpretacjami tłumów. Badacz przytacza cytaty (np. „Kobiety odziane w łachmany były nawet bardziej oszalałe niż mężczyźni”¹⁷), z których wynika, że typowe dla psychologii zbiorowej określanie tłumów jako „kobiecych”, wyrasta z pewnej tradycji interpretacji tłumów, starszej niż naukowe badanie tego zjawiska. Nie chodzi tu jednak o liczebną dominację kobiet w tłumie, lecz o przekonanie, że wyróżniały się one inicjatywą i radykalizmem zachowań lub też, że były bardziej zdesperowane i okrutne niż mężczyźni. Przedstawianie histerycznych kobiet mogło na początku pełnić rolę metafory, wskazującej na emocjonalną stronę tłumów. W kolejnych latach, przekonanie o dominacji kobiet w tłumie, stało się niekwestionowanym założeniem psychologii tłumów. W podobny sposób prezentuje rolę kobiet w górniczych protestach Emil Zola, gdy w *Germinal* pisze: „Zgiełk zagłuszył jego słowa, zwłaszcza kobiety miały obelgi”¹⁸ lub w innym miejscu: „Szczególnie zajadłe były kobiety; pchały się, krzyczały, podjudzały mężczyzn”¹⁹. Na kolejnych stronach tej noweli zauważamy, że kobiety maszerowały na czele pochodu i były w pierwszym szeregu dewastujących kopalnie. Wyróżniały się w karaniu łamistraszków i to one także zainicjowały napaść na Cecylkę. W scenie znęcania się nad ciałem i kastracji zmarłego sprzedawcy kobiety swym zachowaniem wprawiają w przerażenie męską cześć tłumu. One są najbardziej widoczne w tłumie stojącym naprzeciw żołnierzy broniących dostępu do kopalni. To one głównie kierują wyzwiska w ich stronę i inicjują rzucanie w nich kamieniami. Według Susann Barrows, aby wyjaśnić taką interpretację roli

¹⁶ Np. W. Hugo, *Katedra Marii Panny w Paryżu*, Kraków 2010.

¹⁷ J. Van Ginneken, *Mass Movements in Darwinist...*, *op.cit.*, s. 16.

¹⁸ E. Zola, *Germinal*, Warszawa 1975, s. 314.

¹⁹ *Ibidem*, s. 315.

kobiet w tłumach, należy odwołać się do dziś zagubionych ocen i interpretacji kobiecości, które funkcjonowały w XIX wiecznej Francji i które były wspierane przez ówczesnych lekarzy i naukowców. Kobiety były rozpatrywane jako ofiary swej biologicznej niższości, niezdolne do intelektualnego wysiłku, emocjonalne i niestabilne. W bardziej radykalnej wersji, kobiety opisywano jako: irracjonalne, impulsywne, niecywilizowane, niebezpieczne i krwiożercze. W parze z takimi przekonaniem, podążało obarczanie kobiet winą za ekscesy Rewolucji Francuskiej i Komuny Paryskiej, ucieleśnionej w micie o kobiecych oddziałach „Pétroleuses”, podpalających Paryż w maju 1871 roku. Świadectwem tych kobiecych ułomności miał być także ruch feministyczny, zrodzony w dniach Rewolucji Francuskiej, rozpatrywany jako istotne zagrożenie dla francuskiego społeczeństwa i francuskiej rodziny²⁰.

Odmienne stany świadomości (alkohol). Kolejnym charakterystycznym elementem epickiego obrazu tłumów są pijane tłumy. Rozruchy, strajki i rewolty biorą swój początek w piwiarniach i winiarniach. Przy trunku toczą się dyskusje o problemach, rodzi się rewolucyjny zapał (Dickens 1859, Zola 1895, Hauptmann 1893)²¹. Jak pisał Dickens (1841) „Narada trwała bardzo krótko, [...], byli podnieceni alkoholem i rozzuchwaleni powodzeniem wcześniejszych awantur”²². Gdy tłum jest już uformowany i przystępuje do działania, jego nieodłącznym elementem także okazuje się być alkohol. Charakterystyczny jest tu opis Emila Zoli, w którym Stefan, nieformalny przywódca strajkujących, krocząc w pochodzie górników: „[...] mechanicznym gestem podnosił od czasu do czasu menażkę do ust i wychylał łyk jałowcówki”²³, i dalej: „Stefan napełnił próżną już menażkę. Z wolna zaczęło go ogarniać pijackie podniecenie”²⁴. Sugerować związek między pijaństwem a przemocą tłumów może także przypisany Stefanowi przez Zolę „morderczy instynkt”, które dochodził w nim do głosu wraz w alkoholowym upojeniu²⁵. Uczestnicy opisywanych zachowań zbiorowych przeszukują piwnice i inne miejsca składowania alkoholu. W powieści Dickensa (1841) czytamy: „Z objętych pożogą piwnic, gdzie pito z kapeluszy, wiader, cebrzyków, miednic i obuwia – wyciągano ludzi żywych jeszcze, lecz od stóp do głów gorejących”²⁶. W *Germinale* robotnicy, podczas swego marszu, płądrują kantynę w Victoire, tam „[...] natrafiają na pięćdziesiąt flaszek jałowcówki,

²⁰ S. Barrows, *Distorting Mirrors*, op.cit., s. 43–72.

²¹ J. Van Ginneken, *Mass Movements in Darwinist...*, op.cit., s. 16.

²² K. Dickens, *Barnaba Rudge. Opowieść o rozruchach z roku 1780*, Warszawa 1956, s. 218.

²³ E. Zola, *Germinale*, op.cit., s. 321.

²⁴ *Ibidem*, s. 328.

²⁵ Był to „instynkt” odziedziczony po rodzicach alkoholikach.

²⁶ K. Dickens, *Barnaba Rudge*, op.cit., s. 342.

która znika w jednej chwili, jak kropla wody wchłonięta przez piasek²⁷. J. Von Ginneken wskazuje na sceny z powieści Tołstoja (1865) i Eliota (1866), gdzie ludzie piją lub pływają się kałużach rozlanego wina lub piwa. Kilka takich opisów można napotkać w powieści Dickensa o londyńskich rozruchach Gordona z 1780 roku (1841). W jednym z nich czytamy:

Wokół upiornej kałuży leżeli mężowie i żony, ojcowie i synowie, matki i córki, niewiasty z dziećmi w ramionach lub niemowlętami u piersi – leżeli pokotem i pili, pili aż do śmierci. Jedni przyklekliby wargami tknąć powierzchni upragnionej cieczy i już nigdy nie podnieść głowy. Inni zrywali się po ognistym hańsieniu i opanowani szaleńczą radością tańczyli [...]²⁸.

Według Van Ginnekena tego rodzaju opisy niosły z sobą przekaz o irracjonalności tłumów a w pracach psychologów tłumów założenie o odmiennych stanach świadomości lub redukcji świadomości w tłumie²⁹. Alkohol tym sposobem stawał się dla literatów i ich dobrze sytuowanych czytelników dogodnym sposobem wyjaśniania niecodziennych zachowań, które towarzyszyły gromadzeniu się przedstawicieli niższych klas społecznych. Barrows w swej prezentacji czynników sprzyjających narodzinom psychologii tłumów, alkohol i kobiety nazywa ówczesnymi metaforami strachu. Wskazuje, że w XIX wiecznej Francji tłum, alkohol i ruchy kobiece, interpretowano jako palący problem społeczny, co ma wyjaśniać współcześnie już niezrozumiałe interpretacje zjawiska tłumy.

Margines społeczny. Przegląd literatury dokonany przez Von Ginnekena ujawnia, że twórcy, konstruując sceny z udziałem tłumów, umieszczali tam osoby, które posiadały już pewne „predyspozycje” do zachowań odbiegających od obowiązujących standardów.

Pretendujące do miana naukowych opisy Rewolucji Francuskiej przez Hipolita Taine’a (1876 – 1894) jako dojście do głosu prostytutek, przestępców i innych „szumowin i śmieci Paryża”, okazują się mieć swój wcześniejszy odpowiednik w powieściach Dickensa (1841), Flauberta (1849) Hugo (1862). Wiele określeń, wskazujących na skład tłumy, zawiera powieść Dickensa (1841), który używał następujących zwrotów charakteryzując uczestników rozruchów z 1780 roku: gromada hultajów o podejrzanym wyglądzie, zbóje i rzezimieszki, oszalała tłuszcza, zgraja rozbójników, zgiełkliwa ciżba, rozbestwiony motłoch, rozwścieczona tłuszcza, mściwa hałastrza, tłum buntow-

²⁷ E. Zola, *Germinal*, *op.cit.*, s. 328.

²⁸ K. Dickens, *Barnaba Rudge*, *op.cit.*, s. 341–342.

²⁹ J. Van Ginneken, *Mass Movements in Darwinist...*, *op.cit.*, s. 16.

ników, grubiański motłoch. Tego rodzaju określenia nie tylko prowadziły do utożsamiania tłumu z marginesem społecznym i naznaczały go pejoratywnymi znaczeniami, ale jednocześnie wzmacniały ówczesnie panujące przekonanie, że tłumy są plebejskie czy proletariackie. Powstają na skutek gromadzenia się przedstawicieli najniższej sytuowanych warstw społecznych: chłopów, rzemieślników, robotników i tak zwanego lumpenproletariatu (np. włóczędzy, żebracy, prostytutki, złodzieje). To założenie w dalszej kolejności mogło łączyć się z ówczesnymi uprzedzeniami dotyczącymi ludzi ubogich, rozpatrywanych jako osoby naznaczone alkoholizmem, szaleństwem, niedorozwojem, skłonnością do okrucieństwa i przemocy³⁰. Przekonania takie znajdowały odzwierciedlenie w literaturze, która, jak wykazał J. Von Ginneken, sugeruje, że tłumy przyciągają osoby upośledzone i chore psychicznie, ludzi z inklinacjami do przemocy lub przedstawicieli krwawych profesji na przykład: rzeźnicy (Scott 1818, Dickens 1841)³¹. Mogły to być także osoby tak radykalne i zdesperowane jak stara Brûlé lub tak niedojrzałe i nieodpowiedzialne jak Janek w *Germinal* (Zola 1885). Niniejszy literacki sposób prezentacji tłumów ewoluował w kolejnych latach do sposobu wyjaśniania zachowań zbiorowych nazwanego przez Clarka McPhila (1991) jako „rodzaj ludzi”, zaś według określenia Ralpha Turnera (1987) jest to „teoria predyspozycji”³².

1.2. Cechy tłumy

Gwałtowność i żywiołowość. W literackim obrazie gwałtowność i żywiołowość tłumów wyrażała się w dynamice zdarzeń, w skrajności emocji i zachowań oraz w specyficznej metamorfozie, gdzie pokojowa demonstracja lub świętujące i radosne zgromadzenie może według XIX wiecznych twórców nieoczekiwanie przerodzić się w złowrogi i destrukcyjny tłum (*mob*). Sugestywność tego przekazu wzmacniają mistrzowsko dobrane środki artystycznego wyrazu. W opisach tłumów pisarze odwoływali się do metafor trzech klasycznych żywiołów: powietrze (wiatr), ogień i woda. Gwałtowność tłumy kreślono przez porównanie go do huraganu, sztormu lub trąby powietrznej. Jego wybuchowość i ekspansję symbolizowano przez odniesienie do eksplozji wulkanu lub iskry w magazynie ze strzelniczym prochem. Tłum miał siłę wiru rzecznego i wartość nurtu rzeki³³. Dla przykładu Dickens

³⁰ S. Barrows, *Distorting Mirrors*, *op.cit.*, s. 44.

³¹ J. Van Ginneken, *Mass Movements in Darwinist...*, *op.cit.*, s. 16.

³² C. McPhail, *The Myth of the Madding Crowd*, New York 1991; R. H. Turner, *Collective Behavior*, [w:] *Handbook of Modern Sociology*, red. R.E. Faris, Chicago 1964, s. 382–425.

³³ J. Van Ginneken, *Mass Movements in Darwinist...*, *op.cit.*, s. 21.

(1841) pisał: „[...] tłum runął do wnętrza domu, niczym wzburzone wody przez przerwana tamę”³⁴. Tego rodzaju metafory jednoznacznie sugerowały, że aktywność tłumu przekracza ramy codzienności i wymyka się spod kontroli. Prawdę tę na kartach swej powieści akcentował Emil Zola (1885), opisując utratę przez Stefana kontroli nad tłumem i wyłanianie się spontanicznych przywódców, a także pokazując, jak z upływem czasu wzrastał radykalizm tłumu. Rozwój wypadków miał być zaskoczeniem nie tylko dla zewnętrznych obserwatorów, ale i dla samych uczestników, którzy jak opisywał Guy de Maupassant (1888): „[...] powracając do domów będą pytać siebie, co za pasja, lub co za szaleństwo zapanowało nad nimi [...], jak mogli dać przyzwolenie tym dzikim impulsom”³⁵. Również na kartach powieści Emila Zoli emocje tłumów szybko się zapalały i równie szybko przygasały. Po nocnym zgromadzeniu trzech tysięcy robotników na polanie w Plan-des-Dames jeden z bohaterów powieści na drugi dzień stwierdza: „Jednak noc ochłodziła ogólny zapal”³⁶.

Wpływ tłumu na uczestników. W psychologii tłumów i teorii zachowań zbiorowych obok wyżej omawianej interpretacji „rodzaj ludzi”, niecodzienne zachowania tłumów wyjaśniane jest poprzez tezę, że obecność w tłumie prowadzi do swoistej przemiany uczestników. Z publikacji Von Ginnekena wynika, że załączki tej interpretacji można odnaleźć w literackich opisach tłumów, które stanowiły inspirację dla później rozwijanych koncepcji: zaraźliwości, dezintegracji osobowości, regresji, emocjonalności i irracjonalności tłumów.

Wpływ tłumu na uczestników był przedstawiany na kilka pokrewnych sposobów. Pierwszy z nich bazował na porównaniu sytuacji jednostki w tłumie do ziarenka piasku na pustyni lub kropli deszczu wpadającej do oceanu. Włączając się w tłum, tracimy swoją indywidualność i wolną wolę, czego konsekwencją jest podążanie za większością i robienie tego, co czynią inni. Interpretację tę wzmacniało podkreślanie jednorodności zachowań (np. „Tłum ryknął i cofnął się nieco [...]”³⁷), a także ujednolicanie stroju i trzymany w rękach przedmiotów, a tym samym kształtowanie wrażenia, że tłum stanowi jednolitą masę. Drugi sposób interpretacji tłumów odwołuje się do zaczerpniętego z medycyny pojęcia zaraźliwości. Pisarz stwierdza: „Zaraźliwe szaleństwo dopada nowe ofiary każdej godziny”³⁸. Sugerował, że mamy do czynienia z rodzajem zaraźliwej infekcji. W tym ujęciu nie tylko

³⁴ K. Dickens, *Barnaba Rudge*, *op.cit.*, s. 219.

³⁵ Za: J. Van Ginneken, *Mass Movements in Darwinist...*, *op.cit.*, s. 7.

³⁶ E. Zola, *Germinal*, *op.cit.*, s. 312.

³⁷ K. Dickens, *Barnaba Rudge*, *op.cit.*, s. 267.

³⁸ J. Van Ginneken, *Mass Movements in Darwinist...*, *op.cit.*, s. 23.

szaleństwo mogło być zaraźliwe, ale także złe emocje, które prowadziły do destrukcji i przemocy. Jak zauważa Von Ginneken (1989) pojęcie zaraźliwości stosowane do sfery moralnej posiada wielowiekową tradycję, można wnioskować, że mogła być ona przeniesiona do literatury i dzieła Hipolita Taine'a, a następnie do psychologii tłumów i pierwszych teorii zachowań zbiorowych. Pojawia się także zapowiedź teorii nawiązującej do teorii hipnozy. Lew Tołstoj mówi o rodzaju magnetyzmu, jakiego doświadczają w marszu piechurzy. Obok terminu „zaraźliwość” pojawiają się inne pojęcia, które wskazywały na patologiczny wpływ tłumu na szeroko rozumianą kondycję człowieka: gorączka, wrzenie, trucizna, naelektryzowanie. Trzeci sposób prezentacji zgubnego wpływu tłumu na jednostkę wiązał się z wykorzystywaniem metafor zaczerpniętych ze świata zwierząt (np. „Tłum – dzika bestia – szalał i ryczał nieustannie, a furię jego syciła każda nowa napaść”³⁹). Dokonany przez Von Ginnekena przegląd literatury ujawnił następujące określenia tłumu: dzikie bestie, dzikie wilki, gniazdo szerszeni, rój pszczół, wszy, insekt, psy gończe, stado hien, gromada tygrysów. Na liście znalazły się także określenia innej kategorii: diabły i demony, horda kanibali⁴⁰. Wszystkie te sposoby opisu tłumu sugerują prymitywizację, jaka dokonuje się wraz przystąpieniem do tłumu oraz zapowiadają rozwijane w kolejnych dziesięcioleciach (na bazie teorii ewolucyjnych) koncepcje regresji w tłumie, nazywane także cofaniem się uczestników tłumu na drabinie cywilizacji. Tak rozumiane „zezwierzęcenie”, pozwalało wyjaśnić towarzyszącą tłumom przemoc i zachowanie, oceniane z perspektywy zewnętrznego obserwatora jako irracjonalne. Przekonanie o emocjonalności i irracjonalności tłumów, jeszcze w latach 60-tych XX wieku traktowane niczym naukowy pewnik, mogło mieć swoje źródło w tego rodzaju literackich relacjach z zachowań tłumów: „Ludzie uzbrojeni w topory, wprzód wyładowywali furię na meblach, wydzierali z murów futryny drzwi i okien, rąbali podłogi, podcinali belkowanie nie bacząc, że grzebią pod gruzami kompanów plądrujących w pokojach na piętrze”⁴¹. Ten sam autor, podsumowując, stwierdza: „Otwarte szeroko bramy szpitala wariatów nie wyrzuciłyby takich szaleńców, jakimi rozpasanie owej nocy uczyniło z tych ludzi”⁴². Opisywanie szaleństwa i furii tłumów stało się jedną z podstawowych cech rozwijającego się w XIX wiecznej literaturze kierunku nazwanego przez Von Ginnekena „mob novels”. Jak wyżej zostało nadmienione, ten typ literatury wyrastał z lęków ówczesnego społeczeństwa, do pewnego stopnia uzasadnionych, gdyż opisywane tu

³⁹ K. Dickens, *Barnaba Rudge*, *op.cit.*, s.160.

⁴⁰ J. Van Ginneken, *Mass Movements in Darwinist...*, *op.cit.*, s. 22–23.

⁴¹ K. Dickens, *Barnaba Rudge*, *op.cit.*, s. 219.

⁴² *Ibidem*, s. 221.

w literacko przejawiony sposób rewolty i bunty, faktycznie niosły z sobą cierpienie, zniszczenia i straty nie mniejsze niż środowiskowe katastrofy. W tym sensie była to także literatura katastroficzna⁴³.

2.0. Początki naukowego badania destruktywnych tłumów

Europejscy psychologowie tłumów koncentrowali się na analizach tłumów, które, używając współczesnych określeń, zasługują na miano rozruchów, plądrowania, linczu, protestu, zbiorowej przemocy. Kreśląc początki tej tradycji badawczej, należy zwrócić się ku *Les Origines de la France contemporaine* (1876–1893) Hipolita Taine'a.

Gdy mowa o źródłach naukowego badania tłumów, należy także wspomnieć o książkach Justusa Friedricha Heckera (1836) i Charlesa Mackeya (1841). Te dwie publikacje wyrastają z zainteresowania niecodziennymi, niekiedy dziwnymi zachowaniami tłumów, często w niekonwencjonalnych sytuacjach⁴⁴. Jest to nieco odmienna tradycja badawcza, którą można określić mianem zbiorowej aberracji i odróżnić od charakterystycznej dla psychologów tłumów refleksji, w której w centrum zainteresowań pozostają tłumy niosące z sobą przemoc i destrukcję. Te dwa obszary badawcze, rozwijały się nieco odrębnie do pierwszej połowy XX wieku, gdy powołano socjologię zachowań zbiorowych.

Chociaż książki Hackera i Mackeya nie występują w bibliografii włoskich i francuskich badaczy destruktywnych tłumów, to jednak pośrednio, poprzez inne prace mogły na nie oddziaływać⁴⁵. Zawarta w nich teza o zaraźliwości w tłumie i swoistej przemianie uczestników tłumy w kolejnych latach była naukowo dowodzona w pracach Tardego, Sighela, Fournala i Le Bona.

Hipolit Taine (1828–1893). W ostatnich dwóch dziesięcioleciach Taine jest coraz częściej wspominany *jest* przy okazji prezentacji początków naukowego badania tłumów. Wynika to z dokonanej przez niego interpretacji tłumów w przebiegu Rewolucji Francuskiej, zawartej w sześciu tomach rozprawy *Les Origines de la France contemporaine* (1876–1893). Szczególne znaczenie ma tu drugi tom: „Rewolucja Francuska”, księga I o tytule: „Spontaniczna anarchia”, gdzie przedstawione zostały dziesiątki scen z udziałem tłumy – motłochu.

⁴³ J. Van Ginneken, zauważa, że twórcy wydarzenia z udziałem tłumów kreślili na tle środowiskowych katastrof: powodzi, neurodzajów, epidemii. J. Van Ginneken, *Mass Movements in Darwinist... op.cit.*, s. 13.

⁴⁴ Przedmiot swoich badań określali pojęciem: epidemii psychicznej, manii i szaleństwa tłumów, co wspólnie zasługiwałyby na miano: masowej hysterii, paniki, ulotnego szaleństwa (*fad*), zbiorowego zaabsorbowania.

⁴⁵ Taką rolę mogła np. odegrać publikacja G. Sergi, *Psicosi Epidemia*, Milano 1889.

Suzan Barrows (1981) i Japp Van Ginnekena (1989) w swych książkach rozpoczęli prezentację historii psychologii tłumów, nie jak to się zwykle się czyni, od Le Bona, ale właśnie od *Les Origines*, przekonując, że autorzy prac uznanych za pionierskie w naukowym badaniu tłumów w znacznym stopniu korzystali z Taine interpretacji tłumów, te zaś stanowią zapowiedź koncepcji rozwijanych dalej w psychologii tłumów.

Chociaż Taine w swych *Les Origines* nie powołuje nowej dyscypliny badawczej, to jednak jego opisy tłumów w kontekście Rewolucji Francuskiej zawierają wg Barrows niemal wszystkie idee obecne później w pracach europejskich badaczy tłumów (brakuje jedynie teorii hipnotycznego wpływu)⁴⁶. Autorka przytacza wypowiedź Gabriela Tarde, który stwierdza, że *Les Origines* Taine'a: „[...] jeżeli nie jest syntezą to przynajmniej obejmuje elementy czystej psychologii tłumów”⁴⁷. Podobnie Von Ginneken przekonuje czytelnika, że Taine w zdecydowany sposób przyczynił się do wyłonienia się psychologii tłumów. Badacz stwierdza „Taine był dość często cytowany w pierwszej monografii tłumów Sighelego. Taine był także pośród dość cytowanych autorów w kolejnej monografii Fournala i szczególnie Le Bona”⁴⁸. W dalszej kolejności przypomina fascynację dziełem *Les Origines* w włoskiej szkole kryminologicznej, gdzie jej fundator Cesare Lombroso, będąc pod wpływem rozprawy Taine'a, wydał książkę poświęconą rewolucji i zbiorowej przestępczości (1890)⁴⁹, która oddziaływała na pierwszą monografię tłumów S. Sighele (1891).

Warto zauważyć, że praca Taine'a, biorąc pod uwagę pewne aspekty opisów tłumów, może być odczytana jako przedłużenie literackiej wizji tłumów. Taine niemal powielił opisy tłumów z wcześniej wspomnianych nowel, jeżeli wziąć pod uwagę sceny przetrząsania piwnic i sklepów w poszukiwaniu alkoholu, orgię pijaństwa, gdzie alkohol płynie do rynsztoka, zaś ludzie toną w winie lub konają z powodu przedawkowania alkoholu, a także opisy plądrowania domów i ich podpalania. Tutaj także zachowanie tłumów jawi się jako okrutne, a nawet bestialskie (zabijanie pod byle pretekstem, nabijanie głów na dzidy) i tu także porównywane jest do zachowań dzikich zwierząt⁵⁰. Podobnie zjawisko tłumów zostało utożsamiane z najniższymi sytuowanymi

⁴⁶ S. Barrows, *Distorting Mirrors*, *op.cit.*, s. 86.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 114. Podobną wypowiedź G. Tardego przytacza J. Van Ginneken w: *Crowds, Psychology...*, *op.cit.*, s. 42.

⁴⁸ J. Van Ginneken, *Crowds, Psychology...*, *op.cit.*, s. 42.

⁴⁹ C. Lombroso, R. Laschi, *Il delitto politico e le rivoluzioni in rapporto al diritto, all'antropologia criminale ed alla scienza di governo*, Torino, 1890.

⁵⁰ Np. H. Taine, *Les Origines de la France contemporaine*, *op.cit.*, t. II, r. I, cz. VI, July 13th and 14th 1789, b. s.

warstwami społecznymi lub często wręcz z marginesem społecznym, gdzie pojęcie tłum (*foule*) używane przez Taine może faktycznie oznaczać motłoch⁵¹. Kolejne podobieństwo dotyczy roli kobiet w tłumie. W kilku fragmentach czytamy, że kobiety kroczą na czele pochodów (np. na Wersal), namawiają do grabieży spichlerzy i magazynów, pierwsze rozrywają worki z pszenicą⁵². Pozostaje kwestią trudną do rozstrzygnięcia, w jakim stopniu opisy Taine'a były inspirowane wyolbrzymionymi literackimi charakterystykami tłumów, w jakim stopniu wynikały z jego uprzedzeń, a do jakiego stopnia oddawały naturę ówczesnych rozruchów i protestów społecznych⁵³. Niemniej dzięki pracy Taine'a literacka wizja zyskała status naukowej, a tym samym wiarygodnej będąc przenoszona do prac psychologii tłumów. Tutaj również kobiety wyróżniają się w tłumie, wyjaśnieniem są odmienne stany świadomości a tłum utożsamiany jest z plebsem i charakteryzowany jest przez irracjonalne i destrukcyjne zachowania.

Taine, podobnie jak w literackich opisach tłumów, wprowadza na scenę, kategorię osób „predysponowanych” do przemocy i rozboju. Francuski badacz wydaje się nawet wskazywać na dominującą i przywódczą ich rolę w tłumie – motłochu. Wskazuje na spontaniczne wyłanianie się w zgromadzeniu liderów, którymi stają się jednostki najbardziej skrajne i radykalne, rekrutujące się z kręgów marginesu społecznego dużego miasta lub fali przestępców napływających do miasta. Szczególne znaczenie ma tu rozdział: „Interwencja łotrów i włóczęgów”, będący próbą ukazania rozwoju (używając określenia włoskich kryminologów) zbiorowej przestępczości. Taine stwierdza, że w sytuacji ogólnego chaosu i bezprawia dochodzą do głosu: przemytnicy, kłusownicy, żebracy, zbiegli więźniowie, spekulanci, pijacy, przestępcy i kryminaliści. Tworzą bandy i napadają „jak wilki żądne ofiary”. Píše, że u podstaw tych zachowań mógł być początkowo głód chleba, dalej chciwość związana z spekulacją zbożem, a w dalszej kolejności ludzie zwabieni zyskiem i bezkarnością posuwają się do podpalenia i zabójstw⁵⁴. Charakteryzując zaś stan umysłowy szerokich mas stwierdzał, że w następ-

⁵¹ W angielskim tłumaczeniu rozprawy Taine przeważa pojęcie motłoch (*mob*), gdy faktycznie, Taine, (podobnie jak Fournal i Le Bon) posługiwał się francuskim terminem „tłum” (*foule*). Zasadność wykorzystania przez tłumacza pojęcia motłochu (*mob*), zamiast tłum (*crowd*), jest kwestią dyskusyjną, ponieważ podkreśla negatywną ocenę tłumów.

⁵² H. Taine, *Les Origines de la France contemporaine, op.cit.*, t. II, r. I, cz. III, *The Provinces During the First Six Months of 1789*, b. s. oraz Barrows, *Distorting Mirrors, op.cit.*, s. 78–79.

⁵³ Zarówno Barrows jak i Ginneken czy McClelland stanowisko Taine'a odczytują jako wyraz jego uprzedzeń i konserwatyzmu.

⁵⁴ H. Taine, *Les Origines de la France contemporaine, op.cit.*, t. II, r. I cz. IV, *Intervention of Ruffians and Vagabonds*, b. s.

stwie braków w edukacji „ludzie wciąż mają proste umysły”, są jak dzieci z swą łatwowiernością, lęklnością i prostymi wyobrażeniami⁵⁵. Autor *Les Origines* interpretując wydarzenia Rewolucji Francuskiej, nie poprzestaje na odwołaniu się do społecznych cech uczestników, ale równocześnie nawiązuje do ich indywidualnych właściwości. Doskonałymi przykładami są opisy jakobinów, których charakteryzował, używając określeń: szaleńcza egzaltacja, delirium ambicji, mania prześladowcza, mordercza mania, myślenie z logiką szaleńca, mentalny automatyzm⁵⁶.

W rozprawie Taine'a, znajdujemy także dwa inne, tak charakterystyczne dla psychologii tłumów, sposoby wyjaśniania zachowań zbiorowych. Pierwszy z nich wiąże się z używanym określeniem „dyktatura tłumy”, drugi wskazuje na obecność w tłumie zjawiska zaraźliwości. Uczony posługując się pojęciem „dyktatury tłumy”, wskazywał na presję tłumy na uczestników i zewnętrznych obserwatorów. Zauważa, że w obliczu tłumy trudno wyrazić swój sprzeciw lub odmienne zdanie, gdyż taka postawa wiąże się z ryzykiem pobicia, splądrowania i podpaleniem domu lub nawet grozi śmiercią⁵⁷. Taine stwierdza, że w charakterze tłumy leżą akty przemocy, te zaś pojawiają się tam, gdzie tłum natrafia na opór. Przykładem mogą być obrady trzeciego stanu. Tłum widzów, wbrew zasadom, brał udział w głosowaniu, komentując obrady oklaskami lub złowrogimi odgłosami, zaś ci, którzy usiłowali wyrazić odmienne zdanie narażali się na miano wrogów dobra publicznego lub akty fizycznej przemocy⁵⁸.

Obok tak rozumianej „dyktatury tłumy”, Taine omawia problematykę tłumów posługując się pojęciem zaraźliwości, z jednoczesnym zaakcentowaniem roli czynników emocjonalnych. Pisząc o zgromadzeniach na otwartej przestrzeni stwierdzał: „jeden ekscytuje drugiego”. Czytamy, że uczestnikami tłumów są także osoby, które przypadkowo znalazły się w centrum zamieszek, lecz jak dodaje: „przykład jest zaraźliwy”⁵⁹. Sądził, że tłum jest ujednolicony przez prawo umysłowej zaraźliwości, któremu podlegają tak samo arystokraci jak i chłopci, jednak, jak zauważa Barrows, opisywane przez niego tłumy, mają wyłącznie plebejski charakter i często są zdominowane przez przestępców⁶⁰. Taine pojęcie zaraźliwości odnosi zarówno do sfery poznawczej jak i emocjonalnej, nawet dostrzegając tu pewne współzależności.

⁵⁵ J. Van Ginneken, *Crowds, Psychology...*, *op.cit.*, s. 34.

⁵⁶ *Ibidem*, s. 36–37.

⁵⁷ H. Taine, *Les Origines de la France contemporaine*, *op.cit.*, t. II, r. III, cz. II, *The Province*, b. s.

⁵⁸ *Ibidem*, cz. V, *Popular Mobs Become a Political Force*, b. s.

⁵⁹ *Ibidem*, tom II, r. I, cz. IV, *Intervention of Ruffians and Vagabonds*, b. s.

⁶⁰ S. Barrows, *Distorting Mirrors*, *op.cit.*, s. 78.

Według niego nieodpowiedzialna agitacja i upowszechnianie utopijnych teorii w sytuacji pogłębiającej się nędzy trafiała na podatny grunt, prowadząc do nasilania się ekscytacji oraz gorączki rewolucyjnej z jednoczesnym wzrostem nadziei i oczekiwań społecznych. Jako jedną z przyczyn rewolucji wymienia wzrost oczekiwań społecznych w następstwie zwołania przez króla Stanów Generalnych⁶¹. Społeczne podekscytowanie wzrasta, gdy uboga część ludności zostaje zaproszona do zabrania głosu w sprawach publicznych przy okazji wyboru elektorów i formułowaniu tzw. zeszytów skarg i zażaleń. Wiecowanie staje się normą, na niemal codziennych zgromadzeniach formułowane są postulaty i oczekiwania w stosunku do władz. Chłopi widząc się w masie innych odkrywają, że ich osobiste skargi są powszechne. Zaczynają zastanawiać się nad przyczynami swojej nędzy, zapoczątkowując tym samym powolny proces kwestionowania istniejącego porządku społecznego⁶². Kolejny impuls stanowi zgoda króla na podwojenie reprezentacji III stanu w trakcie zwołanych Stanów Generalnych. Taine stwierdza, że to „odbija się to na prostej wyobraźni” i prowadzi do nowych interpretacji (np. „pragnieniem króla jest równość stanów”), które budzą nadzieję na lepsze jutro. Sytuację tę Taine porównuje do tłącego się ognia w zamkniętym pomieszczeniu, gdy nagle drzwi zostają szeroko otwarte, powietrze swobodnie przenika do wnętrza, a to sprawia, że pożar natychmiast wybucha⁶³. Powiązanie przez Taine’a społecznych wystąpień z przemianami w sferze poznawczej części francuskiego społeczeństwa wydaje się wykraczać poza założenia psychologii tłumów, zapowiadając współczesną, interakcyjną teorię zachowań zbiorowych.

W przebiegu wydarzeń rewolucyjnych Taine wskazywał nie tylko na rolę entuzjazmu, ale także strachu, który zapanował wraz z polityką terroru i uśmiercania przeciwników politycznych. Charakterystyczne dla pracy Taine „rozdwojenie” interpretacyjne, wyrażające się w jednoczesnym wskazywanie na określone cechy uczestników a z drugiej strony na oddziaływania grupowe (dyktatura tłumi i „zaraźliwość”), w późniejszych latach stała się także charakterystycznym rysem psychologii tłumów i rozwijanych na jej gruncie teorii zachowań zbiorowych i ruchów społecznych⁶⁴.

⁶¹ H. Taine, *Les Origines de la France contemporaine, op.cit.*, tom II, r. I, cz. II, *Expectations the Second Cause*, b. s.

⁶² H. Taine opis narastania sytuacji rewolucyjnej może nasuwać analogię do współczesnych prac, które w oparciu o założenia symbolicznego interakcjonizmu opisują proces delegitymizacji porządku społecznego.

⁶³ H. Taine, *Les Origines de la France contemporaine, op.cit.*, tom II, r. I, cz. II, *Expectations the Second Cause*, b. s.

⁶⁴ Przykładem może być tzw. teoria predyspozycji lub inaczej konwergencji, zaś jako jej alternatywa -teoria transformacji, por.: A. Domański, *Aktualność teorii zachowań zbiorowych*, „Studia Socjologiczne”, nr 4/2003, s. 27–55.

Taine opisywał rewolucję francuską jako rozkład władzy i społeczeństwa w wyniku zaistnienia spontanicznej anarchii i zapanowania uniwersalnych praw tłumu, które starał się odkryć. Odwoływał się przy tym do ewolucyjnych idei Spencera (walka, postęp, regresja) i teorii rozkładu rozwijanej przez Johna H. Jakcona (1835–1911) i Théodule Ribota (1839–1916). Taine, bazując na ostatnich naukowych odkryciach, stwierdzał, że obecność w tłumie wiąże się z uwalnianiem dzikich sił natury, które drzemią w każdym człowieku i sprawiają, że w tej sytuacji upodabniamy się do zwierząt, cofając się na drabinie cywilizacji. Wyjaśniać to mają obserwowane w tłumie wybuchy silnych emocji i utrata kontroli nad swym zachowaniem. Taine jednocześnie wskazywał, że proces ten zachodzi ze zróżnicowanym nasileniem w zależności od jednostki i kategorii społecznej. Twierdził, że cywilizacja nie jest rozpowszechniona w egalitarny sposób. Mężczyzn charakteryzują mniej bestialskie instynkty niż kobiety, podobnie osoby edukowane i dobrze urodzone sytuują się wyżej w tym względzie niż rolnicy i robotnicy, zaś najniżej na drabinie cywilizacji lokował przestępców i prostytutki⁶⁵. Teorię regresji w różnych jej postaciach znajdziemy w kolejnych trzech książkach inicjujących tradycję psychologii tłumów autorstwa Sighele, Fournial, Le Bon.

Taine zwraca także uwagę na socjalne podłoże wybuchu Rewolucji Francuskiej. Głód określa jako pierwszą przyczynę wybuchu rewolucji. Sytuację wiosny 1789 roku, opisywał jako katastrofalną, ponieważ ludzie mimo podejmowanej interwencji przez rząd i Kościół przymierali z głodu. W ich głowach pojawiają się ciemne myśli, gdy z pustymi rękoma powracają do domu spod sklepów. Niedobór żywności rozpala umysły do szaleństwa⁶⁶. Emocje te w dalszej kolejności prowadzą (używając współczesnej terminologii) do zbiorowych zachowań. Na cztery miesiące przed zburzeniem Bastylli, Taine relacjonuje wystąpienie ponad trzystu incydentów z udziałem tłumu. Tłumy gromadzą się wokół worków z pszenicą, otaczają sklepy i piekarnie. Gdy są atakowane, każdy chwytą, co może i ucieka. Kiedy tłum naciera na ratusz, władze są zmuszone do obniżenia ceny chleba. Na próżno organizowane są eskorty i konwoje zboża przez wojsko. Mężczyźni i kobiety uzbrojeni w pałki i siekiery urządzają zasadzki w lesie. Pod presją gęstniejącego tłumu rolnicy i handlowcy zmuszeni są do sprzedaży ziarna po zaniżonej cenie. Pisarz relacjonuje grabieże i samosądy kupców określanych „monopolistami”. Autor zaznacza, że w tej sytuacji nawet niewielki epizod, prowadzi do społecznego wybuchu⁶⁷. Socjalno-bytowy kontekst zbiorowych wystą-

⁶⁵ S. Barrows, *Distorting Mirrors*, *op.cit.*, s. 78; J. Van Ginneken, *Crowds*, *Psychology...*, *op.cit.*, s. 37.

⁶⁶ H. Taine, *Les Origines de la France contemporaine*, t. II, r. I, cz. I, *Dearth the First Cause*, b. s.

⁶⁷ *Ibidem*, tom II, r. I, cz. III, *The Provinces During the First Six Months of 1789*, b. s.

pień nie znalazł odzwierciedlenia w *Psychologii tłumów* G. Le Bona, chociaż we wcześniej wydanych publikacjach G. Tarde, S. Sighele, H. Fournal, C. Lombroso i R. Laschi w mniejszym lub w większym stopniu tego typu uwarunkowania zostały uwzględniane.

Wypowiedzi Von Ginnekena i Barrows, wskazując na kluczową rolę *Les Origines* w rozwoju psychologii zbiorowej, skłaniają do postawienia pytania o częstotliwość odwołań do Taine'a w pracach klasyków psychologii tłumów. Poniższe zestawienie stanowi próbę odpowiedzi na to pytanie.

Liczba odwołań do H. Taine'a w głównych publikacjach psychologii tłumów		
Autor – praca	Nazwisko „Taine” wystąpiło:	Objętość pracy
C. Lombroso i R. Laschi (1890) ¹	11 x	555 stron
G. Tarde (1890 a) ²	8 x	578 strony
S. Sighele (1891) ³	8x (Tarde 11x, Spencer 13 x)	185 stron
H. Fournal (1892) ⁴	2x (Michelet 5x)	111 stron
G. Le Bon (1895) ⁵	13 x	129 stron

¹ C. Lombroso, R. Laschi, *Il delitto politico e le rivoluzioni in rapporto al diritto...*, op.cit.

² G. Tarde, *La philosophie pénale*, Paris 1890, za: http://classiques.uqac.ca/classiques/tarde_gabriel/philosophie_penale/tarde_philo_penale_2.doc, 20.01.2012.

³ S. Sighele, *La Folla Delinquente*, Torino 1891, tutaj skorzystałem z wyd. francuskiego: S. Sighele, *La foule criminelle: Essai de Psychologie Collective*, Paris 1892, za: <http://www.archive.org/stream/lafoulecriminelo1sighgoog#page/n7/mode/2up>, 20.01.2012.

⁴ H. Fournal, *Essai sur la psychologie des foules: Considérations médico-judiciaires sur les responsabilités collectives*, Lion-Paris 1892, za: <http://gallica.bnf.fr/ark:/12148/bpt6k103974q/f1.image>, 20.01.2012.

⁵ G. Le Bon, *Psychologie des foules*, Paris 1895, tutaj wykorzystałem elektroniczną wersję w języku angielskim: <http://socserv.mcmaster.ca/~econ/ugcm/3ll3/lebon/Crowds.pdf>, 20.01.2012.

Biorąc pod uwagę wskaźnik odwołań do omawianego tu francuskiego badacza, należy pamiętać o obowiązującej ówczesnie „poprawności politycznej”, która mogła skłaniać publikujących wtedy autorów do nie eksponowania nazwiska Taine w swoich pracach. Tym samym, faktyczne znaczenie tego autora dla rozwoju psychologii tłumów może być o wiele większe niż to wynika z powyższego zestawienia. Dla wielu centralne przesłanie *Les Origines*, iż to margines społeczny dużego miasta i prawa psychologii tłumów odegrały kluczową rolę u początków Rewolucji Francuskiej było nie do zaakceptowania. Z wprowadzenia do *Les Origines*, wynika, że książka ta nie przypadła do gustu zwolennikom porewolucyjnego ładu, była szkalowana, usunięta

z półek francuskich uniwersytetów⁶⁸. Jeden z oponentów Taine'a ogłosił, że kandydat do dyplomu na Sorbonie dyskwalifikuje się, gdy autorytatywnie powoła się w kwestii historycznej na Taine'a⁶⁹. Myśliciel ten był krytykowany przez obrońców rewolucji i demokracji, którzy komentowali jego pracę jako reakcyjną, skrajnie konserwatywną, antyrewolucyjną i antydemokratyczną. Taine naraził się także kręgom pravicowym za zawartą w rozprawie krytykę *ancien régime'u*. Podobnie dla przedstawicieli Kościoła jego wypowiedzi były antyklerykalne, zaś według bonapartystów obrażały ich bohatera⁷⁰. Może to także wyjaśniać dlaczego Fournal (1892) w bibliografii swej książki pominął pracę Taine'a, chociaż w tekście dwukrotnie odwoływał się do tego autora⁷¹.

3.0. Dodatkowe źródła inspiracji dla psychologii tłumu

3.1. Obserwacje świata zwierząt

Alfred Victor Espinas (1844–1922) jest kolejnym badaczem, którego analizy odegrały istotną rolę w rozwoju psychologii zbiorowej⁷². Francuski badacz, do czasu publikacji książki S. Barrows, nie był uwzględniany przy okazji omawiania historii badań nad tłumami. Autorka *Distorting Mirrors. Vision of Crowd in Late Nineteenth-Century France*, uświadamia nam, że włoscy i francuscy badacze tłumu, formułując swe wnioski korzystali z analiz zachowań zwierząt (mrówki, pszczoły, szerszenie, muchy) zawartych w doktoracie Alfreda V. Espinasa *Des sociétés animales; étude de psychologie comparée* z 1878 roku⁷³.

Doświadczenie wojny francusko-pruskiej i Komuny Paryskiej skłoniły Espinasa do pracy nad rozprawą doktorską, w której postanowił wykorzystać wnioski z obserwacji świata zwierząt (prowadzonych dotychczas jako hobby). Poprzez swe badania pragnął określić istotę społeczeństwa, dać wskazania ówczesnej Francji i udzielić argumentów na poparcie prawomocności socjologii. W pracy występuje przeciw ujęciom indywidualistycznym,

⁶⁸ S. Rom, *Wprowadzenie*, [w:] H. Taine'a, *Les Origines...*, za: http://www.gutenberg.org/files/23524/23524-h/files/2577/2577-h/2577-h.htm#2H_INTR b. s., 20.01.2012.

⁶⁹ S. Barrows, *Distorting Mirrors, op.cit.*, s. 92.

⁷⁰ Oxford Companion to French Literature: *Les Origines de la France contemporaine*, za: <http://www.answers.com/topic/les-origines-de-la-france-contemporaine>, 20.01.2012.

⁷¹ H. Fournal w swej bibliografii, zamieścił konkurencyjną w stosunku do Taine, interpretację rewolucji autorstwa J. Michelet, *Histoire de la révolution française*, Paris 1847.

⁷² Alfred Victor Espinas – francuski filozof, profesor wyższych uczelni w Douai, Bordeaux i Paryżu, wyliczany w gronie współtwórców francuskiej socjologii i psychologii oraz prakseologii.

⁷³ A. V. Espinas, *Des sociétés animales; étude de psychologie comparée*, Paris 1878; S. Sighele (1892) odwoływał się do tej rozprawy sześć razy, H. Fournal jeden raz.

odwoływał się do Augusta Comte'a i Herberta Spencera, opowiadając się za perspektywą socjologiczną⁷⁴. Zamiarem A. Espinasa nie było formułowanie praw dotyczących zachowań tłumów, o którym w swej pracy wypowiada się sporadycznie i marginesowo. Sighele i Fournal jednak skorzystali z zawartych tu rozważań na tematy komunikacji stanu zagrożenia u zwierząt i ich reakcji w takiej sytuacji. Według A. Espinasa alarm i niebezpieczeństwo jest przenoszone z jednostki na grupę przez wzrokową zaraźliwość. Emocjonalny stan jednostki przekłada się na analogiczny stan u obserwatora. W tym przypadku A. Espinas swoje obserwacje odnosi także do problematyki tłumy. Po pierwsze stwierdza, że pojedyncza jednostka nigdy nie czuje i nie myśli w taki sam sposób, jak gdy jest włączona w tłum, po drugie, że emocjonalna zaraźliwość rośnie -wraz ze wzrostem publiczności. Jako uzasadnienie podaje dwa przykłady: metamorfoza widzów w teatrze oraz wpływ oratora na audytorium. Stwierdzenia te dla Tarde, Sighele i Espinasa, stanowiły poparcie dla obecnej już w literackich opisach tłumów tezy o „emocjonalnej zaraźliwości” w tłumie. W podsumowaniu Barrows zauważa, że psycholodzy tłumów selektywnie podeszli do stanowiska Espinasa, gdyż przejęli jego twierdzenie o emocjonalnej zaraźliwości w tłumie oraz porównanie uczestników tłumy do osób zahipnotyzowanych. Jednocześnie odrzucili jego hierarchię społeczeństw, według której tłum, ze względu na swoje cechy (ściśle psychologiczne więzi, wysoki poziom kooperacji i częste interakcje) należy traktować jako ewolucyjny triumf, nie zaś jak w przypadku psychologów tłumy, jako przejaw regresji. Ponadto ci ostatni nie zastosowali się do krytyki Espinasa dotyczącej rozpatrywania społeczeństwa, biorąc pod uwagę cechy jednostek⁷⁵.

3.2. Literatura wpływu społecznego

Kolejny rodzaj „budulca” (obok literackich opisów tłumów i bardziej okazjonalnych naukowych interpretacji tłumy), który został wykorzystany do stworzenia nowej dyscypliny, według współcześnie używanej terminologii można nazwać teorią wpływu społecznego. Być może prace włoskich i francuskich kryminologów podejmujących zagadnienie tłumy, stanowią jedną z pierwszych prób syntezy tej problematyki. Z tego też względu badania tłumów stanowią zapowiedź psychologii społecznej. Biorąc pod uwagę literackie interpretacje tłumów (i zapewne potoczne obserwacje), wpływ tłumy na jego uczestników wydawał się być faktem dość oczywistym. Wsparcia dostarczała także rozprawa Taine'a, chociaż mechanizmy wpływu grupy na

⁷⁴ S. Barrows, *Distorting Mirrors, op.cit.*, s. 115–117.

⁷⁵ *Ibidem*, s. 118–119.

jednostkę zostały przedstawione bardziej w formie opisowej. Kolejni badacze dążyli do naukowego uzasadnienia i wyjaśnienia tych obserwacji.

Sighele, publikując w 1891 roku pierwszą monografię poświęconą problematyce tłumów, mógł już skorzystać z kilku prób „unaukowania” problematyki tłumów podjętych na przestrzeni ostatniego dziesięciolecia. Najważniejsze z nich to fragmenty poświęcone tłumom w książce G. Tardego (1890) i podobne uwagi poczynione w kilku publikacjach przedstawicieli włoskiej szkoły kryminologicznej: E. Ferri (1884), C. Lombroso i R. Laschi (1890) i jedynie do pewnego stopnia z tą szkołą związanych G. Pugliese (1887)⁷⁶ i G. Sergi (1888).

Ten skromny wykład nie zapewniał dostatecznego materiału do opublikowania książki, dlatego Sighele odwołał się do kilku lepiej zbadanych obszarów i dziedzin, sugerując, że mogą tu zachodzić analogiczne procesy w stosunku do tych, które zachodzą w tłumie. Skorzystał z badań ówczesnych psychologów i psychiatrów prowadzonych w ramach kilku pokrewnych koncepcji: epidemii psychicznej, zaraźliwego obłądzenia, obłądzenia we dwoje (*folie à deux*), zbiorowej sugestii⁷⁷. Pomocne okazały się także, chyba najbliższe Sighele, bo z dziedziny kryminologii prace, w których podejmowano zagadnienie epidemii samobójstw oraz epidemii zabójstw. W dość obszernym przeglądzie tej kategorii literatury znalazło się także miejsce dla epidemii politycznych i religijnych, a także medycznie opisywanych przypadków epilepsji, w których konwulsje rozszerzają się na zdrowych obserwatorów⁷⁸. Scipio Sighele przeniósł stosowane tu sposoby wyjaśniania omawianych zjawisk do problematyki tłumów. Skorzystał z mającego długą tradycję pojęcia zarazy moralnej, w interpretacji takich pisarzy i badaczy jak: Prosper Despine, Jacques-Joseph Moreau, François de La Rochefoucauld. Przywołana została teoria naśladownictwa, za którą stał niekwestionowany ówczesnie autorytet G. Tarde, w związku z właśnie wydaną książką poświęconą tej problematyce⁷⁹. Tutaj także Sighele dokonał przeglądu literatury, wskazując na szereg wcześniejszych wypowiedzi podkreślających znaczenie naśladownictwa w interpretacji wyżej wymienionych zjawisk⁸⁰. Innym pojęciem „kluczem” w książce S. Sighele okazała się sugestia w swych zróżnicowanych przejawach i formach. Była to sugestia obserwowana w świecie

⁷⁶ Giuseppe Alberto Pugliese podążając za swym prawniczym sukcesem (obronił uczestników rozruchów) wydał 13 stronicową broszurę poświęconą zbiorowej zbrodni: *Del delitto collettivo*, Trani 1887.


⁷⁷ S. Sighele, *Tłum zbrodniczy*, *op.cit.*, s. 46–47.

⁷⁸ *Ibidem*, s. 49.

⁷⁹ G. Tarde, *Les lois de l'imitation: étude sociologique*, Paris 1890.

⁸⁰ S. Sighele, *Tłum zbrodniczy*, *op.cit.*, s. 37–38.

zwierząt ujawniona w badaniach A. V. Espinas, a także sugestia występująca w pracach lekarzy i psychiatrów, gdy wyjaśniali poszczególne przypadki epidemii psychicznych. Scipio Sighele sporo miejsca w swej książce poświęca także zjawisku hipnozy (sugestii hipnotycznej). Sugestię w tłumie, określoną jako „na jawie”, włoski kryminolog prezentuje jako pierwszy stopień sugestii hipnotycznej. W obliczu dwóch konkurujących w ówczesnym czasie szkół badań hipnozy, autor *Tłumu zbrodniczego*, opowiada się za szkołą Salpêtriére (J. Charcot) przeciw szkole w Nancy (A. Liébeault, H. Bernheim).

Wbrew współczesnym, uproszczonym interpretacjom, psychologię tłumów nie inicjuje książka Gustawa Le Bon, gdyż począwszy od lat osiemdziesiątych XIX wieku powstało szereg publikacji, stanowiących próbę naukowego wyjaśniania zjawiska tłumy. Szczególne znaczenie miały tu prace: E. Ferri, C. Lombroso i R. Laschi, G. Pugliese, G. Sergi, G. Tarde oraz dwie monografie tłumy autorstwa H. Fournal i S. Sighele. Również wymienieni powyżej uczeni nie tworzyli w intelektualnej próżni. Do swoich prac przenieśli epickie obrazy tłumów oraz tradycję interpretacji tłumów wyrastającą z publikacji poświęconych epidemiom psychicznym i niecodziennym zachowaniom tłumów. Podobne znaczenie odegrało szereg, pretendujących do miana naukowych, wypowiedzi dotyczących problematyki tłumów formułowanych przy okazji komentowania i badania takich zbiorowych wystąpień jak Rewolucja Francuska lub Komuna Paryska (H. Taine i J. Michelet). Kolejnym filarem, na którym wsparta została psychologia tłumów, były A. V. Espinas badania społecznych zachowań zwierząt oraz kumulatywnie narastająca literatura, którą można nazwać pierwszą teorią wpływu społecznego. 

ANDRZEJ DOMAŃSKI – magister socjologii, asystent w Studium Medycyny Społecznej CM UMK w Bydgoszczy. Jest autorem publikacji poświęconych takim zagadnieniom jak: teoria zachowań zbiorowych, opinia publiczna, moda i ulotne fascynacje, masowe dolegliwości socjogenne, panika, zbiorowe emocje. Przygotowuje rozprawę doktorską poświęconą teorii zachowań zbiorowych.

ANDRZEJ DOMAŃSKI – M.A. in Sociology, Lecture Assistant at the School for Social Medicine, Collegium Medicum of Nicolaus Copernicus University in Bydgoszcz. He is the author of publications on such topics as: theory of collective behavior, public opinion, fashion and fad, mass sociogenic illness, panic, collective emotion. The writer is preparing his doctoral thesis about the theory of collective behavior.